



URZĄD STATYSTYCZNY W KRAKOWIE

Informacja sygnałna

Data opracowania - czerwiec 2004 r.

Kontakt: e-mail: sekretariatUSKRK@stat.gov.pl
tel. (0-12) 415-38-84Internet: <http://www.stat.gov.pl/urzedz/krak>

Nr 15

**LUDNOŚĆ, RUCH NATURALNY I MIGRACJE
W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM W 2003 R.**

Niniejsza syntetyczna informacja o procesach demograficznych w województwie małopolskim została opracowana równocześnie z publikacją pod tym samym tytułem przygotowaną w szczegółowych tablicach według podregionów, powiatów i gmin, w formie papierowej i elektronicznej.

W końcu 2003 r. **ludność** Małopolski liczyła **3252,9 tys.** osób, czyli o 0,5% a w liczbach bezwzględnych o 15, 7 tys. osób więcej niż w końcu 2002 r. Udział województwa w ludności Polski wyniósł 8,5% i jest nieco wyższy niż w poprzednich latach, gdyż liczba ludności naszego kraju w porównaniu do 2002 r. zmniejszyła się.

W ogólnym przyroście liczby mieszkańców województwa w 2003 roku 8,3 tys. to ludność gminy Szerzyny. Gmina ta z dniem 1 stycznia 2003 r. została włączona do powiatu tarnowskiego w województwie małopolskim (wcześniej należała do województwa podkarpackiego w powiecie jasielskim).

W porównywalnych warunkach przyrost liczby ludności wyniósł 7,4 tys. osób czyli minimalnie mniej (o 0,2 tys.) niż w 2002 r. Jego poziom w 2003 roku ukształtowały:

- dodatni przyrost naturalny – 3,2 tys. osób (rok wcześniej 4,5 tys.),
- dodatnie saldo migracji stałej – 3,6 tys. osób (rok wcześniej 3,1 tys.),
- nadwyżka w saldzie migracji czasowej – 0,5 tys. osób (rok wcześniej zmniejszenie o kilka osób).

W końcu 2003 roku **w miastach** mieszkało **1623,0 tys.** ludności. W porównaniu do stanu z końca 2002 r. ludność miast zmniejszyła się o 1,9 tys. i niemal takie samo zmniejszenie miało miejsce rok wcześniej. Spadek liczby ludności w miastach obserwuje się od lat 90-tych. W latach 1999-2001 na liczbę ludności w miastach wywarło wpływ przywrócenie statusu miast kilku małym miejscowościom (np: Ciężkowice, Czchów, Rygllice) oraz wyłączenie z województwa małopolskiego miasta Sławków w powiecie olkuskim, ale w warunkach porównywalnych ludność miast systematycznie zmniejszała się.

Liczba ludności mieszkającej **na wsi** wzrasta w szybkim tempie. W końcu 2003 r. liczba mieszkańców wsi wynosiła **1629,9 tys.** osób i w relacji do stanu z końca 2002 r. była wyższa o 17,6 tys., a w warunkach porównywalnych (bez gminy Szerzyny) o 9,3 tys. osób. W odniesieniu do 2000 r. udział mieszkańców wsi w ludności województwa ogółem zwiększył się o 0,5 punktu procentowego.

W końcu 2003 r. w miastach mieszkało mniej ludności niż na wsi i **wskaźnik urbanizacji** oznaczający udział ludności miejskiej wyniósł **49,9%**.

Wśród mieszkańców Małopolski pogłębia się przewaga kobiet, **współczynnik feminizacji** w ostatnich 2 latach wyniósł **106** (kobiet na 100 mężczyzn) wobec 105/100 w latach 2000-2001.

Znacznie wyższa dysproporcja płci występuje w miastach, gdzie na 100 mężczyzn przypada 111 kobiet, w tym w Krakowie współczynnik ten wynosi 114; natomiast na wsi przewaga kobiet jest minimalna i na 100 mężczyzn przypada 101 kobiet.

W 2003 r. pogłębiły się **procesy starzenia ludności**.

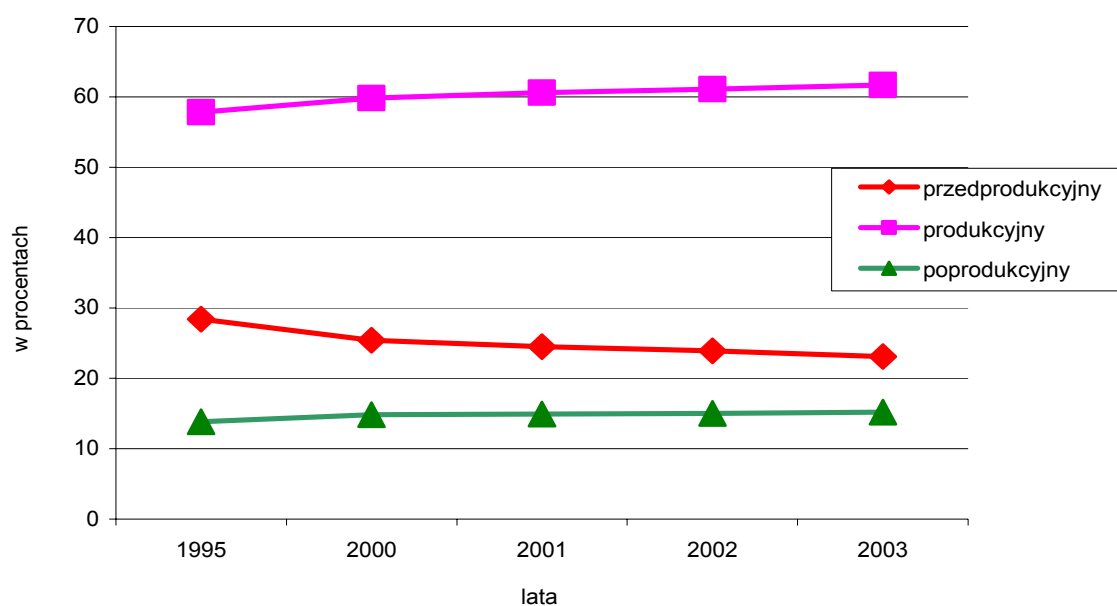
W szybkim tempie zmniejsza się liczebność populacji dzieci i młodzieży **w wieku do 17 lat (przedprodukcyjnym)**. W końcu 2003 r. osób w tym wieku było **751,2 tys.**, czyli o 2,7% mniej niż rok wcześniej i o 8,4% mniej niż w 2000 roku. Tym samym udział tej zbiorowości w ludności ogółem zmniejszył się do 23,1% wobec 23,9% rok wcześniej i 25,4% w 2000 roku.

Liczba ludności **w wieku produkcyjnym** (18-59 lat kobiety i 18-64 lata mężczyźni) nadal wzrasta. W końcu 2003 roku zbiorowość ta liczyła **2008,1 tys.** osób i w porównaniu do stanu z przed roku wzrosła o 1,6%. Wzrost liczebności populacji w wieku produkcyjnym w mniejszym stopniu dotyczy 18-44 latków, czyli osób w wieku produkcyjnym-mobilnym. W 2003 roku grupa ta liczyła 1322,2 tys. osób, tj., czyli o 0,8% więcej niż rok wcześniej. W tym samym okresie liczba ludności w wieku produkcyjnym-niemobilnym (45-59/64 lata) wzrosła o 3,0% i na koniec 2003 roku wynosiła 685,9 tys. osób.

Systematycznie wzrasta liczba ludności **w wieku poprodukcyjnym** (60 i więcej lat kobiety i 65 i więcej lat mężczyźni), chociaż od 2001 roku roczne tempo wzrostu tej zbiorowości jest niższe z powodu wchodzenia w wiek poprodukcyjny kolejnych roczników kobiet z niżu demograficznego okresu II wojny światowej.

W końcu 2003 roku populacja ta liczyła **493,7 tys.** osób i była większa niż rok wcześniej o 1,2%. Przed 2001 rokiem zbiorowość ta wzrastała w tempie 1,5% rocznie. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w końcu 2003 roku wynosił 15,2% wobec 15,0% w 2002 roku i 14,8% w końcu 2000 roku.

Struktura ludności według ekonomicznych grup wieku



Omawiany rok był kolejnym w którym wyraźnie wzrosła **liczba kobiet w wieku rozrodczym** (15-49 lat). Na koniec 2003 roku grupa ta liczyła **848,9 tys.** kobiet, czyli o 0,4% więcej niż rok wcześniej, co przy spadku liczby urodzeń spowodowało dalsze pogorszenie wskaźników płodności i reprodukcji.

Po utrzymującej się w latach 2000-2002 tendencji spadkowej **w zawieraniu małżeństw**, w roku 2003 wystąpił niewielki wzrost. Ogółem zostało zarejestrowanych **17,2 tys.** małżeństw, czyli o 1,1% więcej niż rok wcześniej. **Wskaźnik natężenia małżeństw** (liczba zawartych małżeństw na 1000 ludności) ukształtował się na takim samym jak rok wcześniej poziomie **5,3‰**.

W miastach liczba zawartych małżeństw wzrosła minimalnie - o 0,4%, natomiast na wsi wzrost był znacznie większy - o 1,8%. Ten zróżnicowany wzrost wynika z faktu, że na wsi wśród zawierających małżeństwo wyraźnie dominują kobiety 20-24-letnie i także z tej grupy wieku wywodzi się bardzo duży odsetek mężczyzn, a w tym wieku są bardzo liczne roczniki z największego w drugiej połowie XX wieku wyżu demograficznego z lat 1981-83. W miastach wśród nowożeńców zdecydowanie dominują mężczyźni w wieku 25-29 lat, a odsetek kobiet w tym wieku jest także bardzo wysoki.

W związku z powyższym można sądzić, że w najbliższych latach wzrost liczby zawieranych małżeństw powinien się utrzymać.

TABL. 1. NOWOŻEŃCY WEDŁUG PŁCI, GRUP WIEKU I MIEJSCA ZAMIESZKANIA W 2003 R.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ogółem		z ogółem w wieku lat					
			19 i mniej	20-24	25-29	30-34	35-39	40 i więcej
	w osobach		w procentach					
Razem								
Mężczyźni	17181	100,0	1,6	32,3	43,1	12,7	4,1	6,2
Kobiety	17181	100,0	8,9	49,1	29,4	6,3	2,1	4,2
Miasta								
Mężczyźni	8325	100,0	1,4	27,7	44,2	13,9	4,4	8,4
Kobiety	8325	100,0	6,3	42,8	34,6	7,7	2,6	6,0
Wieś								
Mężczyźni	8856	100,0	1,7	36,7	42,1	11,5	3,9	4,1
Kobiety	8856	100,0	11,4	55,0	24,5	4,9	1,7	2,5

W ogólnej liczbie zawartych małżeństw 13,7 tys. (czyli 79,8%) to małżeństwa wyznaniowe. W 2002 roku ich udział był nieco wyższy i wynosił 80,3%.

W analizowanym okresie zmniejszyła się trwałość małżeństw, gdyż wyraźnie wzrosła liczba orzeczonych rozwodów i separacji. W 2003 roku zostało orzeczonych prawomocnie **2712 rozwodów** i w porównaniu do poprzedniego roku ich liczba wzrosła o 8,8%. Współczynnik natężenia rozwodów na 1000 nowozawartych małżeństw (uznawany jako wskaźnik trwałości małżeństw) wynosił 158‰ wobec 147‰ rok wcześniej.

Orzeczone rozwody w 4/5 dotyczą mieszkańców miast, stąd liczba rozwodów na 1000 nowozawartych małżeństw w miastach wynosi 258‰ wobec 64‰ na wsi. Różnica w natężeniu tego zjawiska między miastem i wsią jest najwyższa wśród wszystkich wskaźników analizy demograficznej.

W omawianym okresie sądy orzekły **224 separacje** co w porównaniu do roku 2002 oznacza wzrost o 22%. Instytucja separacji została wprowadzona stosunkowo niedawno (w XII 1999 r.) co może mieć jeszcze wpływ na relatywnie wysokie tempo wzrostu tego zjawiska.

Niemal 3/4 orzeczonych separacji dotyczy mieszkańców miast, stąd na 1000 nowozawartych małżeństw w miastach przypada 20 separacji, a na wsi 7. Ogółem dla województwa wskaźnik ten wynosi 13‰.

Utrzymuje się spadkowa tendencja w liczbie **urodzeń**, ale w 2003 roku nastąpiło zmniejszenie jej tempa. W 2003 roku zarejestrowano **31,9 tys.** najmłodszych mieszkańców województwa wobec 32,3 tys. rok wcześniej, co oznacza zmniejszenie o 1,3%. W latach 2001-2002 spadkowa dynamika liczby urodzeń była znacznie wyższa i wynosiła odpowiednio 96,2% i 95,6%.

Współczynnik natężenia urodzeń czyli liczba urodzeń na 1000 ludności ukształtował się na poziomie **9,9‰** wobec 10,0‰ w roku 2002.

Mniejsza liczba urodzeń, przy wzroście liczby kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) spowodowała dalsze znaczne zmniejszenie **współczynnika płodności kobiet** mierzonego liczbą urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym. W 2003 roku wynosił on **37,6‰**, wobec 38,3‰ rok wcześniej.

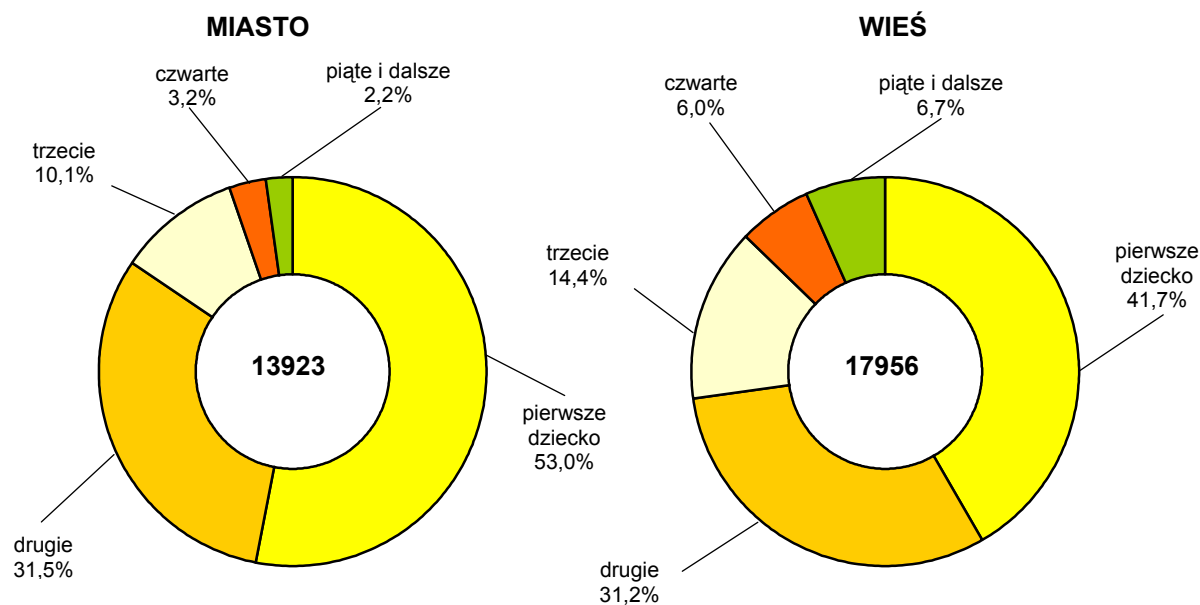
Spadek liczby urodzeń w województwie spowodowała utrzymująca się w ostatnich latach wysoka spadkowa dynamika urodzeń na wsi. W omawianym roku na wsi zarejestrowano niespełna 18 tys. urodzeń, czyli o 3,1%, a w liczbach bezwzględnych o 573 urodzenia mniej niż w 2002 roku.

Uwagę zwraca fakt, że przy wysokim, wynoszącym 4,2% wzroście liczby kobiet w wieku wysokiej płodności 20-24 lata, liczba urodzeń przez kobiety w tym wieku zmniejszyła się o 4,4%, tym samym współczynnik płodności zmniejszył się o blisko 7 punktów procentowych. Największe zmniejszenie liczby urodzeń przez matki w tym wieku dotyczyło urodzenia pierwszego dziecka, a zatem w szybkim tempie pogłębia się zjawisko odsuwania macierzyństwa na późniejsze lata.

W 2003 roku na wsi także mniej było matek z kolejnych roczników potencjalnie wysokiej płodności (25-34 lata), co wskazuje, że coraz mniej młodych kobiet podejmuje decyzję o dalszym powiększaniu rodziny. Relatywnie więcej dzieci w omawianym roku urodziły kobiety w wieku 35 lat i więcej. To głównie w tej grupie wiekowej występują urodzenia piątego i kolejnych dzieci.

W miastach w 2003 roku zarejestrowano 13,9 tys. urodzeń, czyli o 1,1% a w liczbach bezwzględnych o 151 urodzeń więcej niż rok wcześniej. W porównaniu do sytuacji na wsi, także w miastach liczba urodzeń przez matki w wieku 20-24 lata zmniejszyła się, niemniej skala tego zmniejszenia była niewielka i współczynnik płodności obniżył się o niespełna 1 punkt procentowy. Natomiast mieszkanki miast z kolejnych roczników potencjalnie wysokiej płodności (25-34 lata), urodziły relatywnie więcej dzieci niż rok wcześniej. W porównaniu do 2002 roku wśród mieszkanek miast, które urodziły dziecko w 2003 roku mniej było kobiet w wieku 35 lat i więcej, a piąte i dalsze dziecko rodzi się w mieście zdecydowanie rzadziej niż na wsi.

Kolejność urodzenia dziecka w 2003 r. według miejsca zamieszkania matek



W omawianym okresie wśród mieszkańców województwa wystąpił wzrost liczby zgonów. Ogółem w 2003 roku **zmarło 28,7 tys. osób**, czyli o 3,3% więcej niż rok wcześniej, niemniej jest to poziom bardzo zbliżony do liczby zgonów w latach 2000 i 2001.

Relatywnie więcej, bo o 3,9% zarejestrowano zgonów wśród mieszkańców miast wobec 2,7-procentowego wzrostu na wsi. W związku z tym wskaźnik natężenia zgonów wyrażający liczbę zgonów na 1000 ludności w miastach wynosił 8,9‰, natomiast na wsi był minimalnie niższy. Do 2002 roku wskaźnik ten w miastach kształtował się bardziej korzystnie niż na wsi.

W strukturze zgonów według płci nadal relatywnie częściej umierają mężczyźni i w porównaniu do kobiet nasilenie tego zjawiska pogłębia się. W omawianym okresie wskaźnik natężenia zgonów wśród mężczyzn wyniósł 9,5‰ wobec 8,3‰ wśród kobiet, zatem natężenie zgonów wśród mężczyzn było o 1,2 punktu procentowego wyższe niż wśród kobiet i podobnie było w 2002 roku. Wcześniej ta różnica była mniejsza, jeszcze w 1995 roku wynosiła 0,9 punktu.

Analiza struktury zgonów osób w wieku 35-64 lata wskazuje, że utrzymująca się w tej zbiorowości od wielu lat wysoka przewaga zgonów mężczyzn (około 70%, wobec 30% kobiet) – określana nadumieralnością mężczyzn – od 2002 roku umacnia się.

TABL. 2. UMIERALNOŚĆ MĘŻCZYŹN I KOBIET W WIEKU 35-64 LATA

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ogółem		Mężczyźni	Kobiety
	w osobach		w procentach	
1995 r.	7500	100,0	70,3	29,7
2000 r.	6755	100,0	69,9	30,1
2001 r.	6544	100,0	69,8	30,2
2000 r.	6492	100,0	70,4	29,6
2003 r.	6549	100,0	70,5	29,5

Główne przyczyny zgonów mężczyzn, to utrzymująca się wysoka umieralność z powodu chorób układu krążenia (około 35% ogółu zgonów mężczyzn 35-64 letnich) oraz wzrastająca liczba zgonów z powodu nowotworów (około 32% zgonów).

Zgony z powodu wypadków komunikacyjnych i innych zewnętrznych przyczyn wśród mężczyzn 35-64 letnich występują w ostatnich latach w mniejszym natężeniu i stanowią około 16% ogółu zgonów mężczyzn w tym wieku; natomiast dominują wśród mężczyzn w grupie wiekowej 20-34 lata, gdzie stanowią 70% ogółu zgonów mężczyzn w tym wieku.

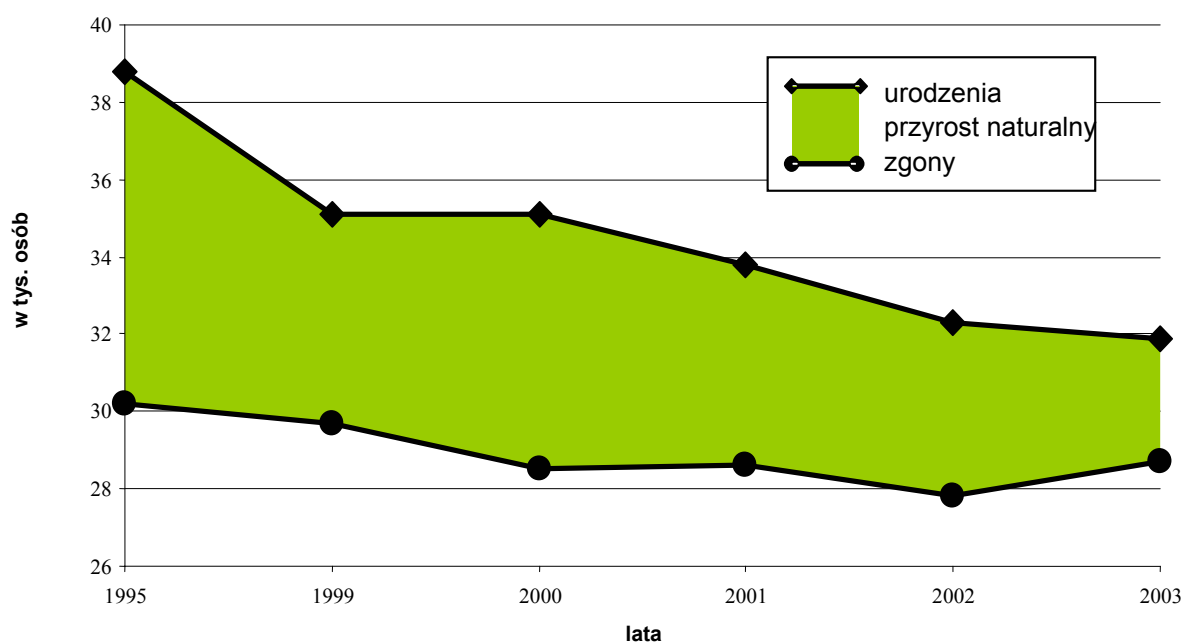
W zakresie **zgonów niemowląt**, czyli dzieci do 1 roku życia, utrzymują się korzystne tendencje. W 2003 roku zarejestrowano **173** zgony niemowląt, czyli o ponad 1/5 mniej niż rok wcześniej. Spadek liczby zgonów dotyczył w większym stopniu niemowląt na wsi, gdzie zmarło ich o ponad 22% mniej niż rok wcześniej.

Współczynnik natężenia zgonów niemowląt wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych, w 2003 roku ukształtował się na poziomie **5,4‰**, czyli o 1,4 punktu niższym niż rok wcześniej. Pod tym względem sytuacja na wsi kształtuje się bardziej korzystnie niż w miastach. W omawianym okresie wskaźnik natężenia zgonów niemowląt na wsi wynosił 5,2‰ wobec 5,7‰ w miastach.

Przy dalszym zmniejszeniu liczby urodzeń i niewielkim wzroście liczby zgonów **przyrost naturalny** w 2003 roku w województwie małopolskim ukształtował się na poziomie **3,2 tys.** i był niższy niż rok wcześniej o niemal 30%, a w liczbach bezwzględnych o 1,3 tys. osób.

Dodatnia wartość przyrostu naturalnego w województwie jest skutkiem relatywnie wysokiego przyrostu na wsi, który wyniósł 3,6 tys. osób. W miastach od 2001 roku utrzymuje się ujemny przyrost naturalny i w 2003 roku przewaga zgonów nad urodzeniami wyniosła 412 osób wobec 29 rok wcześniej.

Ruch naturalny



Rok 2003 był drugim, po 2002 w którym wzrosła mobilność terytorialna ludności w województwie, przy czym był to kolejny rok większego niż odpływ - napływu ludności zameldowanej na pobyt stały i ta przewaga stanowiąca dodatnie saldo migracji stałej powiększa się.

W omawianym okresie zarejestrowano **34,2 tys. zameldowań na pobyt stały** i było to o 13% więcej niż w 2002 roku. W takim samym stopniu wzrosła liczba **wymeldowań z pobytu stałego**, których w 2003 roku zarejestrowano **30,6 tys.**

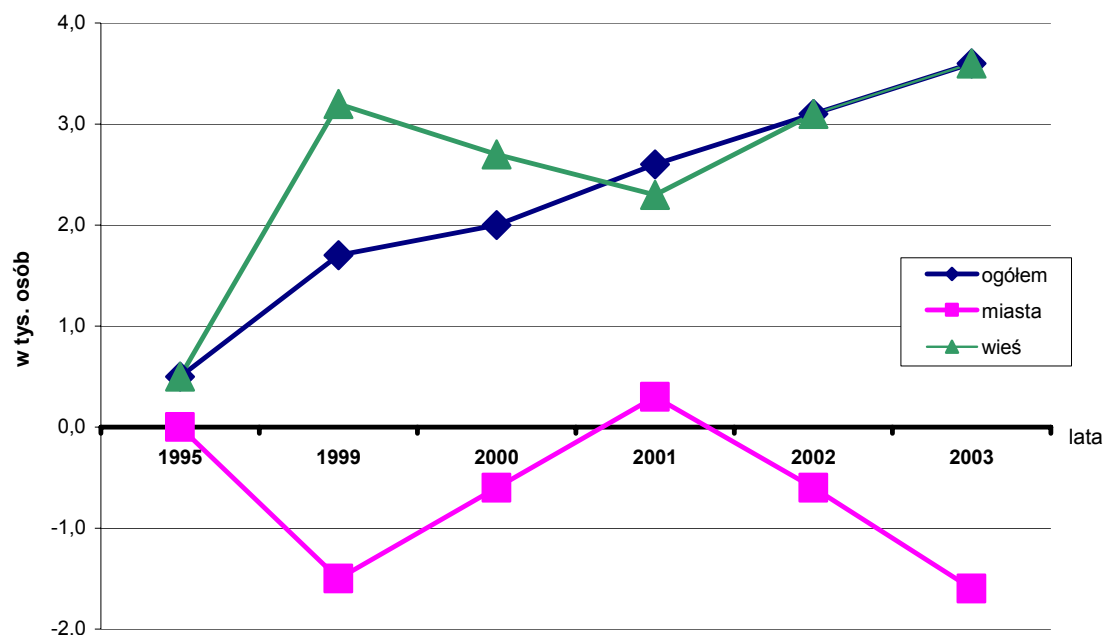
Rok wcześniej dynamika zameldowań wyniosła 107%, a wymeldowań 106%, czyli wzrost był o połowę niższy niż w 2003 r. Wydaje się, że ten relatywnie bardzo wysoki wzrost przemieszczeń stałych może mieć związek z wprowadzoną w lipcu 2003 r. zmianą przepisów w prawie budowlanym.

Saldo migracji stałej w 2003 roku wyniosło **3,6 tys.** Było wyższe niż w rok wcześniej o blisko 15%, a w liczbach bezwzględnych o 0,5 tys. i od 1999 roku corocznie wzrasta o niemal tyle samo.

W kierunkach wewnętrznej migracji stałej pogłębiają się tendencje z ostatniej dekady XX wieku. Wzrasta tempo emigracji z miast. W 2003 roku wymeldowało się 17,0 tys. mieszkańców miast czyli o 16% więcej niż rok wcześniej. W tym czasie liczba zameldowanych wzrosła o 10% i wyniosła 15,4 tys. osób, a zatem występujące od lat 90-tych ujemne saldo migracji stałej w miastach zwiększyło się do niemal 1,6 tys. osób wobec 0,6 tys. w 2002 r.

Na wsi wzrasta tempo napływu ludności. W omawianym roku na terenach wiejskich zostało zameldowanych na stałe 17,9 tys. ludności, tj. o 16% więcej niż w 2002 r. Liczba wymeldowań z pobytu stałego na wsi także wzrosła, ale był to wzrost o niespełna 11% do poziomu 13 tys. osób. Zatem dodatnie saldo migracji wewnętrznej na wsi wyniosło 4,9 tys. osób i było wyższe niż w 2002 roku o 1/3.

Saldo wewnętrznej migracji stałej



Po 2001 r. obserwuje się zmianę tendencji w migracjach zagranicznych. W 2003 roku **zameldowano na pobyt stały 889 cudzoziemców**, to jest o 9,5% więcej niż rok wcześniej przy równoczesnym **wymeldowaniu na stałe za granicę 635 osób** - o 9,2% mniej niż w 2002 r. W porównaniu do 2000 roku oznacza to w zameldowaniach spadek o 9%, a w wymeldowaniach spadek o ponad połowę. Saldo migracji zagranicznej w 2000 roku było relatywnie głęboko ujemne, liczba wymeldowanych przewyższała liczbę zameldowanych o 332 osoby. Natomiast od 2002 roku saldo migracji zagranicznych jest dodatnie i w 2003 roku wyniosło 254. W województwie małopolskim większość migracji

zagranicznych jest związana z USA więc można sądzić, że te zmiany są następstwem wydarzeń z września 2001 roku.

TABL. 3. MIGRACJE ZAGRANICZNE

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	1999	2000	2001	2002	2003
Zameldowania na pobyt stały	1121	831	978	989	812	889
Wymeldowania z pobytu stałego ...	1202	1115	1310	1046	699	635
Saldo migracji zagranicznej	-81	-284	-332	-57	113	254

Przemieszczenia na pobyt czasowy powyżej 2 miesięcy, po spadkowej dynamice w latach 2001-2002, w omawianym 2003 roku wykazały niewielki wzrost w porównaniu do roku poprzedniego. W końcu 2003 roku **na pobyt czasowy powyżej 2 miesięcy było zameldowanych 69,5 tys. osób**, tj. o 1,6% więcej niż rok wcześniej. Równocześnie **54,6 tys. stałych mieszkańców było nieobecnych** dłużej niż 2 miesiące w swoim stałym miejscu zamieszkania. W tym przypadku wzrost w porównaniu do 2002 roku był jeszcze niższy i wyniósł 1,0%.

Saldo migracji czasowej w skali województwa jest wysoko dodatnie; w 2003 roku wyniosło 14,9 tys. i na zbliżonym poziomie było w 2000 roku, a w latach 2001-2002 kształtowało się na jednakowym nieco niższym poziomie 14,4 tys.

W omawianym roku w większym stopniu, bo o ponad 4% wzrosła liczba zameldowań czasowych na wsi i wyniosła 19,5 tys. Jednocześnie liczba stałych mieszkańców wsi czasowo nieobecnych wyniosła 25,9 tys., tj. minimalnie więcej niż w 2002 roku. Tym samym specyficzne dla wsi głęboko ujemne saldo migracji czasowej nieco się zmniejszyło z 6,8 tys. w 2002 roku do 6,4 tys. w omawianym roku, a jeszcze w 2000 saldo to wynosiło 10 tys. osób.

W miastach wzrost zarówno w zameldowaniach jak i nieobecnościach czasowych nie przekroczył 1% i wielkości te w 2003 roku ukształtowały się na poziomie odpowiednio 50,0 tys. i 28,7 tys. Stąd występujące w miastach wysoko dodatnie saldo migracji czasowej, które wyniosło 21,3 tys. i było nieznacznie wyższe niż rok wcześniej.